

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 maja 2020 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniosła przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. o zapłatę kwoty 653,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 24 marca 2020 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu, powódka wskazała, iż wykonała na zlecenie pozwanej usługę przewozu towarów na trasie R. (Polska)- M. (Austria), po wykonaniu której wystawiła na rzecz pozwanej fakturę VAT na kwotę 1168,50 euro z 60 dniowym terminem płatności tj. do dnia 28 stycznia 2020 r. Mimo upływu terminu płatności, pozwana nie spełniła roszczenia wobec czego powódka dnia 21 lutego 2020 r. zleciła (...) sp. z o.o. w K. przeprowadzenie czynności windykacyjnych. W efekcie działań windykacyjnych dnia 26 lutego 2020 r. pozwana spełniła roszczenie wynikające z faktury VAT, zaś powódka została obciążona kwotą 186,85 euro (653,15 zł) tytułem czynności windykacyjnych, którymi następnie obciążyła pozwaną na podstawie noty obciążeniowej.

Mimo skierowania wezwania do zapłaty, pozwana odmówiła spełnienia roszczenia, podnosząc zarzut znacznego zawyżenia roszczenia.

Nakazem zapłaty z dnia 27 maja 2020 r. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W przepisany terminie pozwana wniosła sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana podniosła, iż zleciła powódce wykonanie usługi transportu, które powódka wykonała, jednakże z uwagi na problemy finansowe, pozwana uiściła należne powódce wynagrodzenie z opóźnieniem. Pozwana zaprzeczyła jednocześnie aby uiściła na rzecz powódki należną kwotę w związku z działaniami windykacyjnymi, albowiem strony doszły do porozumienia na podstawie którego pozwana uiściła należność główną. Nadto pozwana zakwestionowała legitymację czynną powódki. Finalnie pozwana podniosła zarzut zawyżenia roszczenia oraz podniosła, iż dochodzona należność winna być określona w walicy obcej, odpowiadającej przedmiotowi zobowiązania tj. w euro.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Dnia 14 listopada 2019 r. pozwana zleciła powódce wykonanie transportu towarów na trasie C. (Polska)- M. (A.), przedmiotem którego był transport ładunku na paletach strony ustaliły wysokość frachtu na kwotę 950 euro netto.

Powódka wykonała powierzone jej zlecenie, wobec czego dnia 29 listopada 2019 r. wystawiła na rzecz pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 1168,50 euro brutto, z terminem płatności wynoszącym 60 dni tj. do dnia 28 stycznia 2020 r. Zgodnie jednak ze zleceniem ten okres 60 dni miał być liczony od dnia otrzymania prawidłowo wystawionej faktury i dostarczenia CMR.

Faktura VAT została doręczona pozwanej dnia 12 grudnia 2019 r.

### ***Dowód:***

- zlecenie transportowe nr (...) k. 9-10;
- faktura VAT nr (...) k. 11;
- wydruk śledzenia k. 12;
- zeznania świadka K. P. k. 72-73;

Wiadomością e-mail z dnia 19 lutego 2020 r. powódka zwróciła się do pozwanej o wskazanie, kiedy należność z faktury VAT zostanie uiszczona.

W odpowiedzi, wiadomością e-mail z dnia 21 lutego 2020 r. pozwana oświadczyła, iż płatność nastąpi w poniedziałek tj. dnia 24 lutego 2020 r., co jednak nie nastąpiło. Przelewem z dnia 26 lutego 2020 r. pozwana uiściła na rzecz powódki kwotę 1168,50 euro. Powodem opóźnienia był problem techniczny w realizacji zleceń w banku pozwanej.

**Dowód:**

- korespondencja e-mail k. 13;
- zeznania świadka K. P. k. 72-73;
- potwierdzenie przelewu z dnia 26 lutego 2020 r. k. 19, 40;
- wydruk strony (...) k. 41-42;

Na mocy umowy z dnia 30 sierpnia 2018 r. zawartej przez powódkę z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w K., powódka zleciła ww. spółce windykację należności wynikającej z faktury VAT nr (...) w kwocie 1168,50 euro.

**Dowód:**

- umowa zlecenia windykacyjnego k. 14;
- załącznik prowizyjny k. 15;
- pełnomocnictwo k. 15a, 60;

Pismem dnia 21 lutego 2020 r. spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K., wezwała pozwaną do zapłaty łącznej kwoty 1177,34 euro w terminie 7 dni. Na wskazaną kwotę składały się kwoty 1168,50 euro tytułem należności głównej oraz kwota 8,84 euro tytułem skapitalizowanych odsetek.

**Dowód:**

- pismo z dnia 21 lutego 2020 r. k. 16, 59;
- wiadomość e-mail z dnia 21 lutego 2020 r. k. 17-18, 58;
- wydruk rozmów telefonicznych k. 56-57;
- zeznania świadka K. P. k. 72-73;

Przelewem z dnia 26 lutego 2020 r. pozwana uiściła na rzecz powódki kwotę 1168,50 euro.

**Dowód:**

- potwierdzenie przelewu z dnia 26 lutego 2020 r. k. 19, 40;
- wydruk strony (...) k. 41-42;

Dnia 27 lutego 2020 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wystawiła na rzecz powódki fakturę VAT nr (...) na kwotę 186,85 euro tytułem usługi windykacji przeciwko (...) sp. z o.o. wynagrodzenie z tytułu (...) nr (...) zał. 26, kwota: 1168,50 euro, w terminem płatności do dnia 5 marca 2020 r.

**Dowód:**

- faktura VAT nr (...) k. 20;

Przelewem z dnia 5 marca 2020 r. powódka uiszczyła na rzecz spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 186,85 euro.

**Dowód:**

- potwierdzenie przelewu z dnia 5 marca 2020 r. k. 21;

Dnia 17 marca 2020 r. powódka wystawiła na rzecz pozwanej notę obciążeniową nr (...) na kwotę 653,15 zł tytułem zwrotu kosztów odzyskiwania należności, z terminem płatności do dnia 22 marca 2020 r., która doręczyła pozwanej dnia 20 marca 2020 r.

**Dowód:**

- nota obciążeniowa nr (...) k. 22;

- wydruk śledzenia k. 23;

Pismem z dnia 9 kwietnia 2020 r. pozwana odmówiła zapłaty należności wynikającej z noty obciążeniowej, odsyłając notę powódce, wskazując na znaczne zawyżenie dochodzonej kwoty, w świetle ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom.

**Dowód:**

- pismo z dnia 9 kwietnia 2020 r. k. 25;

- wiadomość e-mail z dnia 15 kwietnia 2020 r. k. 24;

Pismem z dnia 15 kwietnia 2020 r. powódka poinformowała pozwaną o ewentualnych następstwach nieuiszczenia należności wynikającej z noty w szczególności o ewentualnych kosztach postępowania, wyznaczając pozwanej dodatkowy termin do zapłaty do piątku tj. do dnia 17 kwietnia 2020 r.

**Dowód:**

- wiadomość e-mail z dnia 15 kwietnia 2020 r. k. 26;

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Powódka domagała się zapłaty kwoty 653,15 zł tytułem zwrotu uiszczanego wynagrodzenia za usługę, świadczoną przez spółkę (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w K., tytułem wynagrodzenia za koszty prowadzonych działań windykacyjnych.

Źródłem roszczenia powódki jest umowa przewozu.

Zasady zawierania umów przewozu międzynarodowego oraz obowiązki i uprawnienia stron reguluje konwencja z dnia 19 maja 1956r o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) – Dz. U. z 1962 Nr 49 poz.238 ). Zgodnie z umową przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Powódka domaga się realnego wykonania zobowiązania przez pozwaną tj. zapłaty należności za wykonaną usługę.

Zawarcie umowy objętej pozwem, jej treść m.in. w zakresie trasy, ładunku, frachtu oraz prawidłowe wykonanie tego przewozu nie jest sporne między stronami. Wynika to z treści składanych pism. Bezsparnie należało się więc powódce za wykonany przewóz wynagrodzenie w kwocie 1168,50 euro.

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego oraz zeznań świadka K. P., pozwana nie spełniła roszczenia w określonym terminie, pozostając w zwłóce z płatnością na skutek awarii banku, przy czym pozwana finalnie uiściła należność wynikającą z umowy przewozu dnia 26 lutego 2020 r., czyli 16 dni po terminie. Rację tu ma pozwana że okres 60 dnia zgodnie z umową ma być liczony od daty doręczenia faktury, a nie jej wystawienia.

Spór w niniejszej sprawie dotyczy kwoty należności, jaką obciążono powódkę w związku z zainicjowaniem postępowania windykacyjnego zleconego podmiotowi trzeciemu, którego koszty pokryła.

Pozwana zakwestionowała roszczenie podnosząc zarzut znacznego zawyżenia roszczenia oraz nieznacznego opóźnienie w płatności. Nadto pozwana zakwestionowała legitymację czynna powódki do wystąpienia z niniejszym żądaniem

Bezsparnym w niniejszej sprawie jest, iż powódka wykonała zlecenie transportowe, zaś pozwana uregulowała należność wynikającą z faktury VAT po terminie. W treści zlecenia oraz fakturze VAT określono 60- dniowy termin płatności. Wbrew treści faktury, termin płatności nie upływał 28 stycznia 2020 r. a rozpoczął bieg od dnia doręczenia pozwanej faktury, co nastąpiło dnia 12 grudnia 2019 r., wobec czego termin płatności ww. faktury VAT przypadła na dzień 10 lutego 2020 r. a nie jak wskazano w fakturze dnia 28 stycznia 2020 r.

Biorąc pod uwagę, iż pozwana uregulowała należność dnia 26 lutego 2020 r. pozwana pozostawała w zwłóce z płatnością wynoszącą 16 dni.

Nadto podstawa zobowiązania określona została w walucie euro, tym samym ewentualne dalsze należności, jak koszty odzyskiwania należności również winne zostać określone w walucie euro, czyli 186,85 euro, nie zaś jak dokonała tego powódka, w przeliczeniu na złote polskie.

Jak wynika z treści zeznań świadka, pozwana nie była w stanie uregulować należności na rzecz powódki z uwagi na awarię banku, jednakże pozwana nie informowała o ww. okolicznościach powódki wnosząc np. o prolongatę płatności. Z resztą awaria w banku nie jest uzasadnieniem dla eliminacji stanu opóźnienia i nie powoduje żadnej prolongaty w płatności. Zwraca jednak uwagę, że o tym fakcie pozwana powódki nie informowała, a ma to znaczenie dla oceny sposobu postępowania pozwanej. Nadto z treści wiadomości e-mail z dnia 21 lutego 2020 r. pozwana oświadczyła, iż płatność zostanie dokonana w poniedziałek tj. dnia 24 lutego 2020 r., która nastąpiła finalnie dnia 26 lutego 2020 r.

W ocenie Sądu zarzut pozwanej dotyczący braku legitymacji czynnej powódki okazał się nietrafiony. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego pozwana faktycznie pozostawała w zwłóce z płatnością faktury, zaś powódka pokryła koszty windykacji, przy czym oceną zasadności obciążenia pozwanej kosztami windykacji w pełnej wysokości Sąd zajmie się poniżej.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 Ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (tj. z dnia 22 maja 2020 r. (Dz.U. z 2020 r. poz. 935)) należności, stanowiąca równowartość kwoty:

- 1) 40 euro – gdy wartość świadczenia pieniężnego nie przekracza 5000 złotych;
- 2) 70 euro – gdy wartość świadczenia pieniężnego jest wyższa niż 5000 złotych, ale niższa niż 50 000 złotych;
- 3) 100 euro – gdy wartość świadczenia pieniężnego jest równa lub wyższa od 50 000 złotych.

Natomiast zgodnie z ust. 2 cytowanego artykułu, oprócz kwoty, o której mowa w ust. 1, wierzycielowi przysługuje również zwrot, w uzasadnionej wysokości, poniesionych kosztów odzyskiwania należności przewyższających tę kwotę.

Jednakże zgodnie z art. 20 ust. 1 Ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia zatorów płatniczych.

Do transakcji handlowych w rozumieniu ustawy zmienianej w art. 10 zawartych przed dniem 1 stycznia 2020 r. stosuje się przepisy dotychczasowe.

Natomiast zgodnie z art. 20 ust. 4, do rekompensaty, o której mowa w art. 10 ust. 1 ustawy zmienianej w art. 10, która stała się wymagalna po dniu 1 stycznia 2020 r., stosuje się przepisy art. 10 ust. 1 i 1a ustawy zmienianej w art. 10, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Mając powyższe na uwadze zgodnie z brzmieniem art. 10 ust 1 Ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych w brzmieniu sprzed nowelizacji (tj. z dnia 13 grudnia 2018 r. (Dz.U. z 2019 r. poz. 118)), wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, przysługuje od dłużnika, bez wezwania, rekompensata za koszty odzyskiwania należności, stanowiąca równowartość kwoty:

- 1) 40 euro – gdy wartość świadczenia pieniężnego nie przekracza 5000 złotych;
- 2) 70 euro – gdy wartość świadczenia pieniężnego jest wyższa niż 5000 złotych, ale niższa niż 50 000 złotych;
- 3) 100 euro – gdy wartość świadczenia pieniężnego jest równa lub wyższa od 50 000 złotych.

Natomiast zgodnie z ust. 2 oprócz kwoty, o której mowa w ust. 1, wierzycielowi przysługuje również zwrot, w uzasadnionej wysokości, poniesionych kosztów odzyskiwania należności przewyższających tę kwotę.

Mając powyższe na uwadze, wobec zawarcia transakcji handlowej- umowy przewozu- dnia 14 listopada 2019 r. zastosowanie w niniejszej sprawie winny mieć przepisy ustawy w brzmieniu sprzed nowelizacji, jednakże z uwagi, iż roszczenie powódki stało się wymagalne dnia 10 lutego 2020 r. do rekompensaty o której mowa w art. 10 ust. 1 ustawy dotychczasowej stosuje się przepisy ustawy w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 1 stycznia 2020 r. tj. wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, przysługuje od dłużnika, bez wezwania, rekompensata za koszty odzyskiwania należności, stanowiąca równowartość kwoty:

- 1) 40 euro - gdy wartość świadczenia pieniężnego nie przekracza 5000 złotych;
- 2) 70 euro - gdy wartość świadczenia pieniężnego jest wyższa niż 5000 złotych, ale niższa niż 50 000 złotych;
- 3) 100 euro - gdy wartość świadczenia pieniężnego jest równa lub wyższa od 50 000 złotych.

Możliwość dochodzenia roszczenia tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności służy zapobieganiu opóźnieniom i zapobiegać ma efektowi „domina” w którym dochodzi do opóźnień w płatnościach na rzecz kolejnych kontrahentów. Mimo, iż ww. kwota przysługuje co do zasady wierzycielowi bez względu na czynności przez niego podejmowane i jego zachowanie, to każdorazowo do oceny Sądu pozostaje kwestia, czy dochodzenia tego typu wierzytelności nie stanowi nadużycia prawa zgodnie z art. 5 k.c.

Tytułem wyjaśnienia wskazać należy, że powołana ustawa o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (poprzednio o terminach zapłaty w transakcjach handlowych) została wprowadzona do polskiego porządku prawnego w związku z implementacją dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 roku w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych. Celem dyrektywy była ochrona przedsiębiorstw, w szczególności małych i średnich, przed opóźnieniami w płatnościach w transakcjach handlowych zapewniając regulowanie należności w odpowiednim terminie. Podstawowym jej celem było więc zwalczanie opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych, tak aby zapewnić właściwe funkcjonowanie rynku wewnętrznego (art. 1 ust. 1 dyrektywy). Rozwiązania przewidziane dyrektywą miały zniechęcić kontrahentów do opóźnień w płatnościach, poprzez wprowadzenie możliwości żądania przez wierzyciela w danych sytuacjach odsetek za opóźnienie w określonej wysokości czy też wprowadzenie stałej kwoty rekompensaty na pokrycie ponoszonych przez

wierzycieli kosztów odzyskiwania należności. Powołana dyrektywa wskazywała, że państwa członkowskie powinny zapewnić, aby wierzyciel był uprawniony do uzyskania od dłużnika co najmniej stałej kwoty 40 euro w przypadku gdy odsetki za opóźnienia w płatnościach stają się wymagalne w ramach transakcji handlowych (art. 6 ust. 1). Ponadto, państwa członkowskie miały zapewnić, aby kwota ta była płacona bez konieczności przypomnienia, jako rekompensata za koszty odzyskiwania należności poniesione przez wierzyciela (art. 6 ust. 6 ust. 2).

Wskazania te znalazły odzwierciedlenie w przywołanym wyżej art. 10 ust. 1 ustawy. Celem ustawy było zwalczanie pogłębiającego się problemu zatorów płatniczych przez wprowadzenie instrumentów wspomagających zmniejszenie opóźnień w zapłacie należności oraz dyscyplinujących do stosowania krótkich terminów zapłaty. Wprowadzenie natomiast instrumentu uprawnienia do żądania rekompensaty miało prowadzić do zwrotu wierzycielowi kosztów, które poniósł przy dochodzeniu należnej mu od dłużnika kwoty. Kwota równowartości 40 euro ma charakter ryczałtowy, a możliwość jej dochodzenia nie jest uwarunkowana spełnieniem jakichkolwiek dodatkowych przesłanek. Podkreślenia jednak wymaga, że choć ustawa nakłada na dłużnika obowiązek uiszczenia tej kwoty, bez względu na to czy wierzyciel jakiegokolwiek koszty z tego tytułu poniósł, to możliwość jej zasądzenia jest ściśle uzależniona od okoliczności konkretnej sprawy. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 11 grudnia 2015 roku (sygn. akt III CZP 94/15) wskazał, że mając na uwadze dolegliwość dla dłużnika takiej sankcji, to do sądu orzekającego w sprawach o przyznanie równowartości 40 euro, należy zbadać czy w okolicznościach konkretnej sprawy wierzyciel nie nadużył przyznanego mu prawa, biorąc pod uwagę art. 5 k.c. W określonym układzie sytuacyjnym żądanie zasądzenia zryczałtowanej kwoty rekompensaty odzyskiwania należności może zostać zatem uznane za sprzeczne ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego (por. Konrad Osajda (red.), Ustawa o terminach zapłaty. Komentarz, wyd. 1, Legalis/el.)). Wskazać przy tym należy, że art. 5 k.c. stosowany może być jedynie wyjątkowo, skorzystanie z tej klauzuli generalnej ma bowiem na celu zapobieganie sytuacji, w której wykorzystanie uprawnień wynikających z przepisów prawa prowadziłyby do skutków nieaprobowanych ze względu na zasady współżycia społecznego czy też skutków odbiegających w sposób zasadniczy od celu danej regulacji prawnej. Jedynie wyjątkowo dochodzenie tego rodzaju roszczenia może być uznane za sprzeczne z moralnością ujmowaną w obrocie profesjonalnym jako dobre obyczaje kupieckie, zasady uczciwego obrotu. O sprzeczności dochodzenia tego roszczenia z tak rozumianą moralnością może wskazywać występowanie takich elementów jak niewielka suma transakcji, nieznaczny okres opóźnienia, wyjątkowość zdarzenia, brak choćby hipotetycznej szkody, brak wpływu na płynność finansową wierzyciela czy też brak podejmowania przez wierzyciela działań w celu odzyskania wierzytelności. W przypadku wystąpienia tego rodzaju okoliczności za wystarczającą ochronę dla interesów kontrahenta należy uznać roszczenie o odsetki za występujące opóźnienie.

Przy czym bez względu na brzmienie ustawy, koszty rekompensaty zgodnie z intencją ustawodawcy zawsze muszą być celowe i w uzasadnionej wysokości.

Mając powyższe na uwadze, obciążenie pozwanej kwotą 186,85 euro (653,15 zł) w ocenie Sądu uznać należało za niezasadne zwłaszcza wobec opóźnienia wynoszącego 16 dni i jako znacznie zawyżone w stosunku do okresu opóźnienia jak również wysokości roszczenia i ilości podjętych działań windykacyjnych. Powyższe w ocenie Sądu świadczy o zaburzeniu równowagi pomiędzy celem wprowadzenia instytucji rekompensaty, a wagą naruszenia obowiązku zachowania terminów regulowania należności oraz uszczerbkiem spowodowanym przez to naruszenie. Jak już wskazywano instytucja rekompensaty za koszty odzyskiwania należności miała z jednej strony motywować kontrahentów do terminowej zapłaty, z drugiej zaś strony umożliwić wierzycielom prostsze (bo bez konieczności wykazywania poniesionych kosztów) dochodzenie ich zwrotu od dłużnika. Podkreślić należy, że celem ustawodawcy nie było wprowadzenie do porządku prawnego źródła dodatkowego zarobkowania dla wierzycieli. Samo nazewnictwo powyższej regulacji jako rekompensaty za koszty odzyskiwania należności daje podstawę do przyjęcia, że miała ona prowadzić do wynagrodzenia wierzycielom strat poniesionych w związku z nieterminową spłatą, w tym polegających na konieczności przeprowadzenia działań windykacyjnych. Nie miała ona jednak stanowić dodatkowego zarobku w związku z zawieraniem transakcjami handlowymi.

Okoliczności jakie Sąd bierze pod uwagę przy ocenie nadużycia prawa w takich sprawach to wysokość zadłużenia, okres opóźnienia, oraz okoliczności jakie wywołały opóźnienie. Wysokość zadłużenia była dość znaczna, bo jest to kwota

1168,50 euro, czyli więcej niż np. przeciętne miesięczne wynagrodzenie. Z kolei okres opóźnienia było nieznaczne, ponieważ wynosiło tylko 16 dni. W tym kontekście ma znaczenie, że był to okres krótszy niż 3 miesiące. Ustawodawca w ostatnim czasie wprowadził nowelizację przepisów z zakresu o udzielaniu zabezpieczenia i jedną z przesłanek jest uprawdopodobnienie istnienia interesu prawnego, który zgodnie z art. 730<sup>1</sup> § 2 k.p.c. istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie. Zgodnie jednak z art. 730<sup>1</sup> § 2<sup>1</sup> k.p.c. interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia uważa się za uprawdopodobniony, gdy żądającym zabezpieczenia jest powód dochodzący należności zapłaty z tytułu transakcji handlowej w rozumieniu ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych, w przypadku gdy wartość tej transakcji nie przekracza siedemdziesięciu pięciu tysięcy złotych, a dochodzona należność nie została uregulowana i od dnia upływu terminu jej płatności upłynęły co najmniej trzy miesiące.

Powyższe oznacza, że okres 3 miesięcy jest okresem, kiedy opóźnienie jest traktowane w sposób mniej rygorystyczny. Taki sposób rozumowania można przenieść dla zbudowania wzorca postępowania w zakresie roszczeń jak dochodzone w niniejszej sprawie, gdzie po upływie 3 miesięcy w zasadzie wykluczone jest powoływanie się przez dłużnika na nadużycie prawa przez wierzyciela. Tu okres opóźnienia to 16 dni, a więc bardzo niewielki. W tym przypadku musi być brane pod uwagę zakres działań wierzyciela i ich koszt. Podstawowym wynagrodzeniem wierzyciela w przypadku opóźnienia są pożytki cywilne, w postaci odsetek, a te przy ww. kwocie zadłużenia i okresie opóźnienia 16 dni są tylko niewielkim ułamkiem dochodzonej kwoty, a ma to znaczenie przy ocenie skali dochodzonego roszczenia do wielkości wyrządzonej wierzycielowi opóźnieniem szkody, która o ile przy rekompensacie w równowartości 40 euro nie ma znaczenia, to przy kwotach ponad tą rekompensatę już ma. Przy 16 dniach opóźnienia, 2 maile firmy windykacyjnej i jeden telefon, za kwotę 653,15 zł jest nadużyciem prawa. Dłużnik z drugiej strony nie może żądać oddalenia powództwa w całości, ponieważ też nie dopilnował dokonania zapłaty. Skoro pieniądze miał, a awaria była w banku, to mógł o tym poinformować wierzyciela aby nie generować dodatkowych kosztów, mógł wysłać pracownika do banku aby ten osobiście zlecił przelew, bo miał na to przecież 60 dni.

Bezspornym jest, iż pozwana była w opóźnieniu, zaś wierzycielowi przysługuje rekompensata za koszty odzyskiwania należności, od pozwanej bez wezwania, jednakże kwota ta w ocenie Sądu mając na uwadze niewielkie opóźnienie winna stanowić równowartość kwoty 40 euro według kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne tj. na dzień 31 stycznia 2020 r. który wynosił 4,3010 zł, co daje kwotę 172,04 zł, którą należało zasądzić w pkt I wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O odsetkach orzeczono na zasadzie art. 481 k.c.

O kosztach procesu orzeczono w pkt III na podstawie normy zawartej w art. 100 k.p.c., zgodnie z którą w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Strona powodowa wygrała sprawę w 26,34 %, natomiast strona pozwana w 73,66 %. Jednakże rozstrzygnięcie o kosztach nie powinno zaburzać okoliczności wygrania sprawy co do zasady przez powódkę, stąd decyzja o wzajemnym zniesieniu kosztów procesu.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji.

## ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)